

## Jak mam zapomnieć

Zdzisława Sośnicka

Znów ktoś przywołał go  
Mój zły duch i dno  
Mój czarny koń, mój lęk  
Jak dym otoczył mnie  
Pali mą pierś i twarz  
Znów wielkie oczy ma

Drwi z moich prósb  
I ściemnia dzień  
Rwie do łez  
Mój każdy sen  
I tyle zła jest w tym  
Choć nie chcę  
Słyszę krzyk  
Ścina mnie z nóg i tak  
Znów rzuca mnie na twarz

Jak mam zapomnieć to  
To, co wciąż gdzieś tam pod skórą tkwi  
Jak zgubić dziwny lęk  
Który ciągle daje znaki mi  
Jak uciec od tych rąk  
Tych, co brały wciąż - nie dając nic  
Jak skończyć z tym i żyć  
Znowu żyć, normalnie żyć

Znów ktoś przywołał go  
Mój zły duch i dno  
Czy tak już musi być  
Że wraca, jak zły sen  
To, z czym nie umiesz żyć  
Gdzieś może dopaść Cię

Jak mam zapomnieć to  
To, co wciąż gdzieś tam pod skórą tkwi  
Jak zgubić dziwny lęk  
Który ciągle daje znaki mi  
Jak uciec od tych rąk  
Tych, co brały wciąż - nie dając nic  
Jak zgubić to i żyć  
Znowu żyć, normalnie żyć  
Jak